

Wezmę Cię – Poparzeni Kawą Trzy

Wezmę Cię gdziekolwiek popadnie
Wezmę Cię jak nie brałem żadnej
Wezmę Cię bez względu na porę
Wezmę Cię powtarzam z uporem
Wezmę Cię na słowo honoru
Wezmę Cię bez ruchu oporu
Wezmę Cię na różne sposoby
Wezmę Cię cokolwiek nie zrobisz mi

A potem będę rozmyślać wciąż
Kiedy cię będę z mógł z sobą wziąć
A potem będę rozmyślać wciąż
Kiedy cię będę z mógł wziąć

Wezmę Cię na przekór konwencją
Wezmę Cię i nie oddam Niemcom
Wezmę Cię pod każda postacią
Wezmę Cię niech inni zobaczą
Wezmę Cię nie tylko na boku
Wezmę Cię choć raz w Białymstoku
Wezmę Cię bez żadnych ostrzeżeń
Wezmę Cię tak jak się urlop bierze, dziś

A potem będę rozmyślać wciąż
Kiedy cię będę z mógł z sobą wziąć
A potem będę rozmyślać wciąż
Kiedy cię będę z mógł wziąć

Wezmę Cię nic mi nie przeszkodzi
Wezmę Cię wzbudzając podziw
Wezmę Cię nie licząc na nic więcej
Wezmę Cię bo masz u mnie podziw, dziś!

A potem będę rozmyślać wciąż
Kiedy cię będę z mógł z sobą wziąć

A potem będę rozmyślać wciąż
Kiedy cię będę z mógl wziąć



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych